



WYRYCKIE WIEŚCI

KWARTALNIK KULTURALNO – SPOŁECZNY

„WSZYSTKIM CZEGO POTRZEBA DO TRIUMFU ZŁA JEST DOBRY CZŁOWIEK NIE ROBIĄCY NIC”

Oddajemy w Państwa ręce drugi numer kwartalnika Wiryckie Wieści, naszego lokalnego czasopisma społeczno-kulturalnego. Opisujemy w nim sprawy według nas ważne. Wszystkich czytelników zachęcamy do analizowania, rozważania i rozmawiania na temat przytoczonych tu słów.

Redakcja i wydanie czasopisma opiera się wyłącznie na społecznej aktywności członków i sympatyków Stowarzyszenia Aktywności Obywatelskiej "Koalicja Kulturalna" w Wirykach.

Zachęcamy Państwa do włączania się w tworzenie czasopisma. Do dzielenia się z nami sprawami według Państwa ważnymi, tak by również inni mogli się o nich dowiedzieć.

W myśl przytoczonych powyżej słów Edmunda Burke zachęcamy by naszą rzeczywistość tworzyć wspólnie, bo to od nas zależy, jaki jest nasz świat i jakie jest nasze otoczenie.

Nie bądź obojętny, zacznij myśleć i działać odważnie!

Zespół Redakcyjny

PARAFIANIE PIELGRZYMUJĄ

Ostatnimi czasy w lubieńskiej parafii obserwuje się duchowy wzrost. Dzieje się to m.in. za sprawą pielgrzymek, których inicjatorem jest proboszcz.

Już wiosną grupa parafian wyruszyła w podróż do Ziemi Świętej, we wrześniu odbyła się Parafialna Piesza Pielgrzymka do Kodnia, pod koniec września pielgrzymka do Wilna, a na początku października pielgrzymka mężczyzn do Pratulina.

W planach na bieżący rok jest jeszcze pielgrzymka na Jasną Górę.

Nie zapominajmy także o wakacyjnym pielgrzymowaniu młodych do Sokółki, Leśnej Podlaskiej, Pratulina, Szwajcarii Podlaskiej, Serpelic czy do Grabarki.

Pielgrzymka, to spowodowana pobożnością podróż do miejsc świętych, otoczonych czcią ze względu na szczególne działanie w nim Boga. Podążając pielgrzymim szlakiem każdy pielgrzym kieruje się chęcią spełnienia w tymże miejscu określonych aktów religijnych, inaczej mówiąc, wiedziony jest chęcią obcowania z sacrum, oddając cześć Bogu i otwierania się na łaski.

Dlatego pielgrzymka nie jest zwykłą wycieczką, ponieważ pielgrzymka wpływa na kształtowanie religijnych i moralnych postaw jej uczestników.

Zachęcamy więc do pielgrzymowania, by postawy religijne i moralne świadczące o duchowym wzroście były widoczne w codzienności.



WYRYCKIE WIEŚCI

Kultura

BIBLIOTEKA INSPIRACJI JUŻ NIEBAWEM W WYRYKACH



elewacja północno - wschodnia

Już niedługo, bo na początku Nowego Roku mieszkańcy gminy Wyrzyki (i nie tylko) będą podążać do nowego obiektu biblioteki, przy którym obecnie trwają intensywne i bardzo zaawansowane już prace budowlane. Inwestycja jest realizowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

O dofinansowanie z programu Wieloletniego Kultura + Biblioteka + Priorytet „Infrastruktura Bibliotek” mogły się ubiegać tylko i wyłącznie biblioteki. I dobrze się stało, że w gronie dwudziestu placówek z całej Polski, znalazła się również nasza księżnica. Jej wniosek zyskał akceptację i został rozpatrzony pozytywnie.

Już w chwili, kiedy podpisałam umowę z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zdałam sobie sprawę, jaką wzięłam na siebie odpowiedzialność, i że inwestycję muszę poprowadzić z największą starannością. Kilka miesięcy pracy z zespołem architektów i projektantów zaowocowały przygotowaniem wspaniałego projektu - wizji nowoczesnej biblioteki. Już dwa lata wcześniej, biorąc udział w Programie Rozwoju Bibliotek, opracowałam strategię rozwoju naszej księżnicy na kolejne lata, dlatego we wniosku znalazły się odniesienia do tego dokumentu.

To będzie obiekt bardzo nowoczesnie zaprojektowany ze wszystkimi detalami i rozwiązaniami, wszechstronny z otwartą przestrzenią, funkcjonalny. Aranżację wnętrz i wyposażenia powierzyłam profesjonalistom - firmie *Occo pfofografy & design Sabina Mazurek-Zawadzka*, która przygotowała bardzo ambitny projekt, a teraz wraz z firmą budowlaną *Feniks s.c. Michalec Krzysztof, Michalec Alina*, wdrażają go w życie.

Ze zdumieniem przyglądam się pracy całego zespołu i jestem pełna podziwu bowiem zadanie, którego się podjęli nie jest łatwe do wykonania. Oceniając to, co do tej pory zrobili, jestem przekonana, że efekt końcowy będzie imponujący.

A teraz kilka słów o tym, jak zaplanowaliśmy przestrzeń biblioteki. Przypomnę, że to przestrzeń niemała, prawie 1700 m² (parter i piętro). Celem, który mam przyświecał było stworzenie biblioteki, która stanie się miejscem inspiracji, wypoczynku i przyjemnego spędzenia czasu wolnego dla każdego, kto zajrzy do naszej księżnicy.

Na parterze, w centralnym punkcie, będzie można powetować na półkach, wybrać ciekawe książki, wypożyczyć do domu, bądź na wygodnej kanapie oddać się przyjemności czytania. Po przeciwnej stronie mamy strefę słuchania przygotowaną specjalnie dla tych, którzy na wygodnym siedzisku wkomponowanym harmonijnie w otaczającą go rzeczywistość zrelaksują się słuchając audiobooka, czy muzyki.

Dla użytkowników chcących skorzystać z Internetu zostały przygotowane dwa stanowiska komputerowe. Na tym samym poziomie zaplanowaliśmy też przestrzeń dla najmłodszych, gdzie w pokoju zabaw czeka na ich mnóstwo atrakcji. Ale to jeszcze nie wszystko. Na parterze mamy zaplanowaną wielofunkcyjną obszerną salę - raz konferencyjną, innym razem - widowiskową, kinową a jak zajdzie taka potrzeba - także balową. To przestrzeń, gdzie będziemy realizować różne imprezy i wydarzenia kulturalne. Dodam jeszcze, że występy będą się odbywać na scenie, która została przygotowana wraz z garderobą dla artystów. Ta wielofunkcyjna sala będzie miała również zaplecze gastronomiczne.

Teraz kilka słów o tym, jak zostało zagospodarowane piętro nowej biblioteki. Wchodząc tam, zaraz po prawej stronie mamy wszechstronne pomieszczenie, które nazwałam galerią obrzędowości.

Tam zaplanowałam przestrzeń dla miłośników naszej lokalnej kultury, i nie tylko... Po przeciwnej stronie zlokalizowana została nowoczesna pracownia komputerowa, a kilka kroków dalej - mniejsza sala konferencyjna (naukowa) dla 20 osób, gdzie będą prowadzone różnego typu zajęcia, warsztaty, szkolenia czy bardziej kameralne spotkania.

Na piętrze będziemy mieli też swoje studio nagrań z profesjonalnym wyposażeniem, a także pokoje noclegowe z 24 miejscami sypialnymi (w standardzie schroniska młodzieżowego).

To wszystko dopełnią odpowiednio zaprojektowane meble oraz dobrane sprzęty audiowizualne harmonijnie współgrające z pozostałymi elementami wystroju i klimatu wnętrz.

Ideą przewodnią projektu było stworzenie

przestrzeni, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie, miejsca spotkań dla różnych osób, począwszy od najmłodszych użytkowników do tych, dla których biblioteka stanie się alternatywą przyjemnego zagospodarowania czasu wolnego na emeryturze. Myślę, że każdy czytelnik, bądź użytkownik biblioteki znajdzie inspirację dla siebie i chętnie będzie tam wracał.

Mam nadzieję, że nowa biblioteka stanie się wizytówką naszej gminy, że to właśnie tam powstanie centrum kulturalne naszej społeczności, miejsce które chętnie będą odwiedzać zarówno mieszkańcy, jak i goście, którzy zawiną w te strony.

Raz jeszcze pragnę podkreślić, że celem najważniejszym biblioteki jest promocja książki i czytelnictwa, i o tym nie możemy zapominać, ale idąc z duchem czasu i tendencjami jakie zapanowały w tego typu obiektach, chcemy zaproponować szerszą i różnorodną ofertę, która będzie spójna z planem rozwoju biblioteki, ale przede wszystkim sprosta oczekiwaniom jej użytkowników.



WYRYCKIE ZWYCZAJE

- MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ – 15 SIERPNIĄ –

W naszej społeczności dzień ten kojarzy się przede wszystkim z odpustem w Parafii św. Mikołaja w Lubieniu. Choć uroczystość patrona świątyni obchodzimy 6 grudnia, to uroczysty odpust z procesją wokół świątyni obchodzony jest 15 sierpnia. Starsi mieszkańcy Wyrki zapytani o to dlaczego odpust obchodzimy 15 sierpnia, nie potrafili podać innej odpowiedzi niż ta, że sierpień jest bardziej odpowiednim czasem niż grudzień ze względu na pogodę.

15 sierpnia to także dzień wspomnienia „Cudu nad Wisłą” z 1920 roku, kiedy to dzięki cudownej interwencji Matki Bożej, której postać ukazała się nad polem bitwy w Radzyminie koło Warszawy, została powstrzymana inwazja bolszewicka na Polskę i Europę. Na pamiątkę tego wydarzenia ustanowiono – już w wolnej Polsce – święto Wojska Polskiego.

W kulturze ludowej uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny popularnie nazywana Świętem Matki Boskiej Zielnej należała do ważniejszych świąt z uwagi na mnogość symboli. Do dziś w tym dniu znosi się do kościoła różne zioła, kwiaty, zboża, rośliny ogrodowe by je poświęcić. Podstawowym składnikiem bukietów popularnie nazywanych "zielem" lub "kwiatką, kwietką" były zboża, kłosa: żyta, pszenicy, owsa, czy jęczmienia. Ponadto do bukietów "ziela" często dodawano marchew, groch, mak, listek kapusty, czy ziemniaka.

Z owoców jabłko i gruszkę wetknięte na patyk. Obok zbóż, owoców i warzyw do bukietów wkładano także zioła: koper, miętę, piołun, rumianek, kalinę, dziurawiec czy krwawnik. Poświęcone "ziele" przechowywano w izbie wetknięte za obrazem. Ziarno wykuszano i dodawano do siewu. Przed siewem gospodarz dodając ziarno święcone do ziarna siewnego błogosławi je. Często przed rozpoczęciem siewu, gospodarz robił ziarnem krzyż na polu i dopiero rozpoczynał orkę. Zioła wykuszano i dawano krowom do picia zaraz po ocieceniu, a mak sypano do studni, aby woda była czysta. Marchew z poświęconego "ziela" służyła jako lekarstwo na żółtaczkę. Dodawano ją także do kąpieli chorego dziecka. Z mięty robiono napar na ból brzucha. Niekiedy poświęcone zioła razem z wianuszkami poświęconymi w oktawę Bożego Ciała wkładano do trumny zmarłemu "aby była przy nim Matka Boska, bo to jej ziele".

Wiara w moc święconego 15 sierpnia ziela jest nadal żywa wśród starszego pokolenia, które kultuwyje wiele z opisanych zwyczajów. Jednak dzisiaj jesteśmy bardziej świadomi, że pobłogosławione w kościele najpiękniejsze kwiaty, zioła, dorodne owoce zebrane w bukiet lub wieniec to symbol dziękczynienia za dar pierwszych zbiorów właśnie w dniu, w którym osiąga pełnię zbawienia Maryja – Najdojrzały i Najdoskonalszy Owoc odkupionej ludzkości.

J.T.

TRUDNY CZAS DLA SĄSIADÓW - SŁOWO O PRZYRODZIE

Tegoroczne upalne lato dokuczyło wszelkiemu stworzeniu. Człowiek z butelką wody w rękę i odrobiną cienia pod drzewem jeszcze jakoś je znosił, ale łatwo nie było, a co dopiero nasi najmniejsi sąsiedzi - wszelkie istoty żywe, ptaki i zwierzęta.

Osuszone rowy melioracyjne, wyschła rzeka Hanka, zaschnięta skorupa ziemi na bagienkach - wszystko to spowodowało, że świat fauny osłabł. I choć nie żał nam dzika czy lisa, to widok młodych bocianów wyrzucanych przez rodziców z gniazd z powodu niedożywienia wywoływał smutek. Ale, mimo to na przestrzeni ostatnich kilku lat na terenie gminy Wyrki można obserwować wzrost liczebności bociana białego. Tylko w ubiegłym roku w miejscowości Wyrki przybyło przynajmniej trzy gniazda. Bocian coraz chętniej zasiedla Wyrki lokując gniazda głównie na stodołach i słupach. Nawet w tym roku młode bociany założyły gniazdo na nowym, okrągłym słupie. Przez poprzednie lata korzystając z atrakcyjnych miejsc do żerowania wokół

Wyrki stacjonowały bocianie rodziny oraz grupy tzw. singli - liczące zazwyczaj od 7 do 23 ptaków.

W polskiej kulturze bocian biały jest ptakiem powszechnie znanym i nieodłącznym symbolem polskiej wsi oraz jednym z najbardziej oczekiwanych zwiastunów wiosny.

Wyróżnia się dużymi rozmiarami ciała, długą szyją oraz długimi nogami. Jego upierzenie jest zupełnie białe, jedynie lotki mają czarną barwę. Osobniki dorosłe mają intensywnie czerwone dziób i nogi, które u ptaków młodych są początkowo czarniawe, a wraz z upływem czasu stają się czerwonawe. Samce są nieco większe od samic i mają dłuższy dziób. Bociany białe latają z wyciągniętą szyją i nogami wystającymi daleko poza ogon. Często szybują i krążą na szeroko rozpostartych skrzydłach. Bociany białe są ptakami bardzo towarzyskimi. Często tworzą stada, zarówno podczas żerowania, jak i w trakcie migracji. Szczególne znane są tzw. bocianie sejmiki, na których

późnym latem gromadzą się dziesiątki, a nawet setki osobników. Pojawiają się one tam, gdzie występuje duża ilość pożywienia oraz bezpieczne miejsca do nocowania. Jest to swego rodzaju przystanek przed rozpoczęciem dalekiej wędrówki na zimowiska położone w Afryce.

W Wyrkach w ostatnich kilku latach w sierpniu zbiera się grupa licząca od 80 do blisko 100 osobników, które następnie odlatywały w kierunku południowo – wschodnim.

Typowe zachowanie bocianów stanowi klekotanie – szybkie kłapanie dziobem, któremu towarzyszy naprzemienne odchylenie głowy do tyłu i opuszczanie jej. W ten sposób samiec oznajmia zajęcie gniazda, stara się zwabić samicę, a klekot wydawany w duecie przez ptaki obu płci jest częścią rytuału godowego i ma odstraszać inne bociany, pojawiające się z zamiarem przejęcia gniazda. W czasie utarczek z intruzami może dochodzić do okaleczeń, a niekiedy nawet do śmierci któregoś z walczących ze sobą rywali. Bociany są aktywne w ciągu dnia. Polują na drobne zwierzęta lądowe, takie jak myszy, norniki, krety, płazy, owady, dżdżownice, choć w miarę możliwości chwytają także ryby. Wyjątkowo ich ofiarami padać mogą jaja i pisklęta ptaków.

Bociany białe przystępują po raz pierwszy do lęgów z reguły w wieku 4 lat. Mogą tworzyć pary z tymi samymi osobnikami przez kilka sezonów. Ponowne kojarzenie się tych ptaków wynika jednak w większym stopniu z przywiązania do wypróbowanego gniazda niż do partnera, gdyż samiec i samica wędrują na zimowiska osobno. Do ich ponownego spotkania dochodzi często dopiero po powrocie na tereny lęgowe. Samce przylatują do gniazd wcześniej i kojarzą się z pierwszą samicą, która zjawi się na ich terytorium.

Mimo że bociany białe gniazdują zwykle w rozproszeniu, nierzadko spotyka się kolonie gniazd znajdujące się na dachach zabudowań gospodarskich czy słupach elektrycznych. Pojedyncze gniazda umieszczane są w różnych miejscach: na drzewach, kominach budynków.

Gniazda wykorzystywane są przez wiele lat i co roku rozbudowywane. Największe z nich mogą mieć nawet 2 m średnicy i 5 m wysokości. Jaja składane są od kwietnia, a ich wysiadywaniem zajmują się oba ptaki przez 33-34 dni. Przez pierwsze 3-4 tygodnie po przyjsciu na świat pisklęta pokładają się w gnieździe, aby pozostać niewidoczne, i ożywiają się wówczas, gdy rodzice przynoszą im pokarm.

Ze względu na to, że inkubacja rozpoczyna się od momentu złożenia pierwszego jaja, pisklęta klują się w kilkudniowych odstępach i mogą znacznie różnić się wielkością.

Zdarza się, że podczas przepychanek o pożywienie silniejsze rodzeństwo wypycha je z gniazda; jeśli wydają się one zbyt słabe, żeby przetrwać, mogą to robić także rodzice. Młode stają się lotne po ok. 2 miesiącach. Na zimowiska odlatują zwykle wcześniej niż rodzice.

Pomimo przychylnego nastawienia ze strony ludzi jest on narażony na wiele niebezpieczeństw. Istotne zagrożenie stanowią dla niego napowietrzne linie energetyczne, na których ginie wiele ptaków. Pisklęta zaplątują się także dość często w plastikowe sznurki, którymi dorosłe osobniki wyścielają gniazda. W Polsce bociany białe występują przede wszystkim na terenach rolniczych. Unikają rozległych obszarów leśnych i wyższych partii gór. Pojawiają się w kraju od marca do września, choć co roku pojedyncze osobniki pozostają również przez zimę. Gatunek ten najliczniej gniazduje w dolinach rzecznych, a jego największe zagęszczenie w Polsce notowane jest w północno-wschodniej części kraju.

Bocian biały podlega ochronie ścisłej, dlatego w przypadku, gdy młody bocian zostanie wyrzucony z gniazda, nie można pozostawić go na pewną śmierć, trzeba takiemu stworzeniu dopomóc. W Ośrodku Dydaktyczno-Muzealnym Poleskiego Parku Narodowego w Załuczu Starym znajduje się "ochronka" dla chorych, okaleczonych zwierząt i ptaków. Dlatego za pośrednictwem miejscowego urzędu gminy można dokonać zgłoszenia o zaistniałej potrzebie opieki nad ptakiem. Wówczas pracownicy ośrodka zobowiązani są przyjechać i odebrać ptaka.

Co ciekawe, w maju br. obserwowano także w pobliżu miejscowości raczej płochliwego i skrytego bociana czarnego, który w najlepsze żerował obok bociana białego.

Wiosną i jesienią pola i łąki wokół Wyrk są miejscem odpoczynku dla stad żurawi, które w liczbie po 200 – 300 osobników robią sobie krótkie przerwy na posiłek i odpoczynek przed dalszą drogą. Kilka par żurawi gniazduje wokół Wyrk a ich klangor jest słyszalny ze znacznych odległości (oczywiście poza okresem wysiadywania jaj i wychowywania młodych).

Teren wokół miejscowości wiosną i jesienią przemierzają liczone w tysiącach migrujące ptaki, klucze m.in. żurawi, gęsi i czajek liczą zazwyczaj po kilkadziesiąt osobników, choć zaobserwowany rekordowy pojedynczy klucz żurawi liczył aż 670 ptaków! W ciągu kilku godzin obserwowano też przeloty kilku tysięcy gęsi spieszących na miejsca lęgowe podzielonych na dziesiątki osobnych grup. W przeciwieństwie do żurawi gęsi nad Wyrkami przelatują zarówno w ciągu dnia jak i całej nocy, ze szczególnym nasileniem okresu do 2 godzin po zapadnięciu zmroku.

stowo proboszcza

NA DOBRY POCZĄTEK NOWEGO ROKU SZKOLNEGO A.D. 2015/ 2016

Proponuję za św. Pawłem Apostołem Nauczycielom, Rodzicom, Młodzieży i Dzieciom przywdziać - ZBROJĘ BOŻĄ (Ef 6,10-20)

Św. Paweł Apostoł mówi tak:

„W końcu bądźcie mocni w Panu - siłą Jego potęgi. Obłóczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich. Dlatego weźcie na siebie pełną zbroję Bożą, abyście w dzień zły zdołali się przeciwstawić i ostać, zwalczwszy wszystko. Stańcie więc do walki przepasawszy biodra wasze prawdą i obłówszy pancerz, którym jest sprawiedliwość, a obuwszy nogi w gotowość głoszenia dobrej nowiny o pokoju.

W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże - wśród wszelakiej modlitwy i błagania. Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu!

Nad tym właśnie czuwajcie z całą usilnością i proście za wszystkich świętych i za mnie, aby dane mi było słowo, gdy usta moje otworzę, dla jawnego i swobodnego głoszenia tajemnicy Ewangelii, dla której sprawuję poselstwo jako więzień, ażebym jawnie ją wypowiedział, tak jak winienem.”

Potrzeba nam zatem:

1. Przepasać biodra prawdą;
2. Oblec pancerz sprawiedliwości;
3. Obuć buty gotowości głoszenia dobrej nowiny...
4. Wziąć tarczę wiary;
5. Nałożyć hełm zbawienia;
6. Chwycić miecz Słowa Bożego;
7. Modlić się w każdym położeniu!

1. Prawda - „Stańcie więc do walki przepasawszy biodra wasze prawdą”.

Podstawą walki duchowej jest prawda. Od niej wszystko się zaczyna i na niej opiera. Pas prawdy. (Ktoś kiedyś powtarzał często: "Trudno się zachować godnie, gdy człowiekowi spadną spodnie"?) Pas podtrzymuje całą zbroję, bez niego upadek wojownika jest pewny.

"Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: "Jeżeli będziesz trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli". (J 8,31-32).

W walce duchowej prawda względem Boga, względem siebie i względem bliźnich jest orężem wytrącającym Złemu podstawową broń. Nie mając nic do ukrycia jesteś poza zasięgiem, pomówień, insynuacji, kłamstw, bo znasz prawdę i wiesz, że Bóg jest świadkiem twoich czynów. Obnażenie zła, które było w tobie poprzez sakrament pojednania i wypełnienie wszystkich jego warunków czyni cię gotowym do starcia z duchem ciemności.

„Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.” (J 8,44)

Żyjemy w świecie, gdzie wciąż jesteśmy okłamywani, manipulowani. W ostatnią niedzielę wakacji kilkanaście tysięcy rodziców z całej Polski w Warszawie demonstrowało przeciw planowanej seksedukacji w szkołach. A niestety w głównym programie informacyjnym telewizji publicznej - "Wiadomości" nie znalazło się miejsce, aby o tym powiedzieć.

"Kłamcie, kłamcie..." Kłamstwo ma diabła za ojca. Ma na celu zamieszanie, zaciemnianie, odwrócenie, zlekceważenie, a w konsekwencji potępienie...

Jest perfidne w tym, że miesza prawdę z fałszem i przez to uprawdopodobnia kłamstwa. Na tym właśnie polega plotka, obmowa i oszczerstwo...

„Życie i śmierć są w mocy języka, jak kto go lubi używać, taki spożyje zeń owoc.” (Prz 18,21)

„Bez drow zagaśnie ognisko, bez donosiciela spór zniknie.” (Prz 26,20)

Ukochajmy więc prawdę!

2. Sprawiedliwość - „i obłówszy pancerz, którym jest sprawiedliwość”

Pancerz to główna ochrona wojownika, decyduje o jego odporności na ciosy. Bez niego wojownik jest wystawiony na śmiertelne rany. Sprawiedliwość to nie tylko uczciwe rozsądzenie problemu.

Oddać komuś sprawiedliwość, to uczynić mu

dobro na jakie zasługuje np. pracownikowi – zapłatę, rodzicom – szacunek, nauczycielowi - zaufanie, biednemu – pomoc.

Sprawiedliwość to podstawa miłości. W miłości można przekroczyć zło i wybaczyć krzywdzicielowi.

„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40).

Ze sprawiedliwości i miłości będziemy sądzeni w dniu ostatecznym - warto o tym pamiętać!

3. Głoszenie dobrej nowiny - „a obuwszy nogi w gotowość głoszenia dobrej nowiny o pokoju”

Tak jak pielgrzymom potrzebne są dobre buty, tak chrześcijanom potrzebna jest możliwość wypełnienia podstawowego zadania, które określone jest przez Jezusa w słowach:

„Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony.” (Mk 16,15-16)

Jak wielka odpowiedzialność na nas ciąży, świadczy fakt, że od nas zależy zbawienie wielu dusz. Głoszenie dobrej nowiny to przyprawianie ludzi do Jezusa, aby On mógł ich zbawić. W tym bardzo ważny jest dobry przykład i dobre słowo! Wiara przekazywana, dzielona, wyrażana w czynach i słowach wzmacnia się.

Każdy z nas otrzymał jakiś dar, którym ma służyć innym. Dar nauczania, dar uśmiechu, pomocnej ręki, dobrej rady, umiejętności słuchania, może dar śpiewu..., to wszystko zobowiązuje do świadczenia o pełnej nadziei i pokoju przyszłości jaka jest w Jezus Chrystusie.

„Bo z pewnością przyszłość istnieje, nie zawiedzie się twoja nadzieja”. (Prz 23,18)

Ponadto wszyscy chrześcijanie (zwłaszcza - Rodzice, Nauczyciele...) powinni błogosławić:

„Błogosławcie tych, którzy was prześladują! Błogosławcie, a nie złorzeczcie! Weselcie się z tymi, którzy się weselą. płaczcie z tymi, którzy płaczą.”

(Rz 12,14-15)

zbyszek.g

Efezjan 6:13



weźcie na siebie pełną zbroję Bożą

Informacje społeczne

ZGODA NA SCALENIA

W ostatnim okresie programowania PROW 2007-2013 w Gminie Wyrki w ramach działania „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa przez scalanie gruntów” realizowano 2 obiekty scaleniowe: Krzywowierzba i Lipówka.

Jakie korzyści ze scalenia ma rolnik?

Uczestnicy scalenia nie ponoszą żadnych kosztów, ponieważ postępowanie scaleniowe finansowane jest z Unii Europejskiej i dotacji Budżetu Państwa.

W gospodarstwach zmniejsza się ilość działek ewidencyjnych, a tym samym powiększa się ich średnia powierzchnia. Zmniejsza się także odległość działek od siedliska i skraca czas dojazdu do nich. Każda poscaleniowa działka ma zapewniony dostęp do drogi o charakterze drogi publicznej.

Zostaje wytyczona i urządzona funkcjonalna sieć dróg, w tym dróg dojazdowych do gruntów rolnych i leśnych oraz dojazdów do zabudowań gospodarczych o parametrach technicznych dostosowanych do współcześnie stosowanych maszyn rolniczych, co wpływa na zwiększenie efektywności gospodarowania, usprawnienie mechanizacji upraw polowych.

Koryguje się przebieg oraz poprawia parametry techniczne urządzeń melioracji wodnych niezbędnych do ułatwienia zagospodarowania gruntów.

Na wniosek Zarządu Wspólnoty istnieje możliwość zlikwidowania wspólnoty gruntowej wydzielając dotychczasowe udziały jako odrębne działki ewidencyjne dla poszczególnych udziałowców.

Istnieje możliwość zniesienia współwłasności i wydzielenia odrębnych działek na pisemny wniosek wszystkich współwłaścicieli.

Przystosowuje się grunty nowo wydzielonych działek do podjęcia na nich racjonalnych prac agrotechnicznych, w tym także likwiduje się zbędne miedze i drogi oraz przeprowadza roboty rekultywacyjne.

Wydziela się i zabezpiecza niezbędne grunty na obiekty infrastruktury technicznej i społecznej w ramach postępowania scaleniowego (bez procedur wyłączeniowych).

Znosi się zbędne służebności gruntowe. Sporządza się dokumentację ewidencji gruntów zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa.

Dokonuje się aktualizacji ksiąg wieczystych w związku ze zmianą danych po scaleniu.

Uzyskuje się zwolnienia i ulgi od podatku rolnego przez okres 3 lat po zakończeniu postępowania scaleniowego.

Dla ludności korzystających z efektów scalenia to olbrzymi skok cywilizacyjny. Wartość tych prac jest często znacznie większa niż inwestycje drogowe gmin z okresu ich 25-letniego funkcjonowania.

Największą korzyść widzą rolnicy bo to właśnie oni korzystają na co dzień z infrastruktury, która nie ma co ukrywać jest najbardziej widocznym elementem scaleń.

W naszej gminie z PROW 2007-2013 scalono **1530ha** gruntów, **wybudowano 9,3km dróg**, przebudowane drogi to **28,5km**, odmulono i oczyszczono **43** kilometry rowów melioracyjnych i zamontowano **54** przepusty.

A co o scaleniach mówi Władza Powiatu – *„Jesteśmy bardzo zadowoleni, że udało się nam ukończyć prace na tych obiektach, choć nie ukrywam, że nie przebiegały one bez zakłóceń. Późny termin i związane z tym zimowe warunki spowodowały, że wiosną na remontowanych i budowanych drogach w Krzywowierzbie pojawiły się wady. Ponadto do osiągnięcia pełnego poziomu założonych wskaźników brakowało nam 8 km przebudowy i budowy dróg. Udało się nam pozyskać 400 tys zł, które wcześniej były zwrócone, i wydłużyć termin realizacji prac z lutego na wrzesień 2015 r. Brakujące prace zostały wykonane, a wady na już istniejących drogach usunięto. Porównując nowe drogi ze stanem przed ich wykonaniem i słuchając wypowiedzi rolników z Krzywowierzby mogę śmiało powiedzieć, że takich inwestycji tutaj jeszcze nigdy nie było. Wieś zmieniła się nie do poznania, a na pola i łąki, które wcześniej były niedostępne, można dziś dojechać samochodem. Podobna zmiana nastąpiła w Lipówce. Tutaj z kolei mieliśmy problem z krótkim terminem na przeprowadzenie prac poscaleniowych, gdyż był to ostatni wniosek realizowany z perspektywy finansowej 2007-2013. Na domiar złego mieliśmy do czynienia z błędami w dokumentacji, która przez wcześniejsze władze była przyjęta. Trzeba było pokryć dodatkowe koszty: usunięcia karpin, zmiany technologii przebudowy dróg i wykonania poboczy. To nas kosztowało dodatkowo prawie 200 tys zł. Ale za wszelką cenę chcieliśmy uniknąć takiej sytuacji, że po roku od inwestycji drogi byłyby nieprzejezdne. Chcemy, żeby służyły one mieszkańcom jak najdłużej”* - powiedział wicestarosta Adam Panasiuk.

Jednym z najbardziej widocznych elementów programu scaleń według mieszkańców jest budowa nowych dróg.

Kilka przykładów jak wyglądały drogi na obiektach przed scaleniem a jak wyglądają po scaleniu.

przed scaleniem

po scaleniu



Wykonawca budowy i przebudowy dróg na wykonane odcinki udziela Starostwu Powiatowemu gwarancji i w razie pojawienia się wad są one na bieżąco usuwane.

W tej kwestii Starostwo monitoruje stan dróg, wraz z inspektorem nadzoru przeprowadza kilka przeglądów między gwarancyjnych.

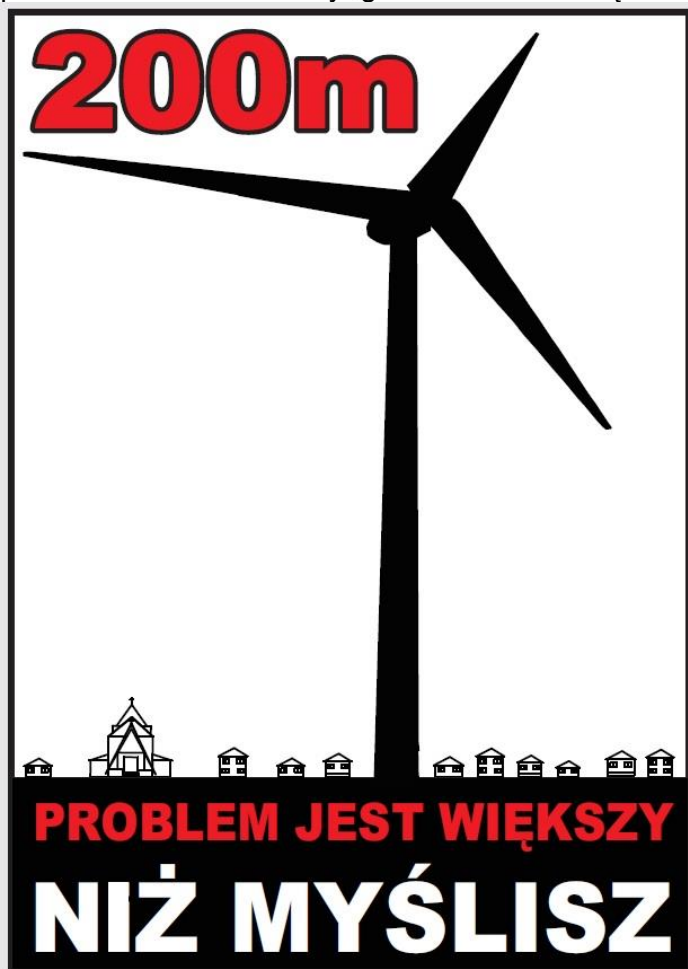
Podsumowując zachęcam do obejrzenia na „własne oczy” zrealizowane obiekty scaleniowe. Środki na scalenie to w 100% środki publiczne gmina nie dokłada nic oprócz dobrej współpracy.

Naprawdę warto się zastanowić czy w przyszłości z nich nie skorzystać. Co jest konieczne do przeprowadzenia scalenia? niewiele – zgoda mieszkańców – właścicieli gospodarstw rolnych. **M.N**

COŚ WIĘCEJ O WIATRAKACH

W niedzielę 16 sierpnia w sali OSP w Wyrkach około 100 osób uczestniczyło w konferencji pt. "Farmy wiatrowe - szansa czy zagrożenie". Konferencja zorganizowana została z inicjatywy Stowarzyszenia "Człowiek - Kultura - Środowisko" oraz Klubu Radnych "Stop Wiatrakom - Wyrki".

Jej głównym celem było podniesienie świadomości mieszkańców na temat skutków lokalizacji elektrowni wiatrowych w zbyt bliskiej odległości od domostw ludzkich, a poruszane tematy miały sprzyjać refleksji – czy taka inwestycja jest nam potrzebna i co dostaniemy „gratis” z elektrownią.



BO MNIE TO NIE DOTYCZY

„Bo mnie to nie dotyczy”, „bo mnie to nie obchodzi”, „a mnie tam wszystko jedno” – wszystkim mieszkańcom naszej gminy, którzy tak myślą, serdecznie gratuluję. Zachęcam jednak mieszkańców Wyrki i Lubienia, których „to nie obchodzi”, i mieszkańców pozostałych miejscowości, którzy myślą, że ich „to nie dotyczy”, i wszystkich, którym „wszystko jedno”, aby jednak powtórnie zastanowili się, czy aby są pewni swojego poglądu.

Wśród obecnych na konferencji byli mieszkańcy Wyrki, a także wójt, radni, sołtysi oraz inni zainteresowani.

Konferencja zgromadziła wybitnych znawców zagadnienia, m.in: Prof. dr inż. Barbarę Lebedowską, będącą niezależnym ekspertem Komisji Europejskiej d.s. akustyki środowiska, członkiem SFA (Towarzystwo Akustyków Francuskich), która wygłosiła prelekcję na temat *"Hałas niskoczęstotliwościowy i infradźwięki od turbin wiatrowych największym zagrożeniem zdrowotnym dla mieszkańców gminy Wyrki"*;

Prof. dr hab. Grzegorza Pojmańskiego z Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, który wygłosił prelekcję na temat: *"Zagrożenia związane z sąsiedztwem elektrowni wiatrowych"*;

Mecenas Marcin Przychodzki z Fundacji "Łyński Kamień" poruszył zagadnienie *"Aspekty prawne inwestycji Farmy Wiatrowej Wyrki"*.

Zaprezentowano także materiał pt. *"Prawo bezprawia"* przygotowany przez Dr inż. Witolda Jaszczuka, członka Zarządu Głównego Ligi Walki z Hałasem.

Wśród zaproszonych gości byli także mieszkańcy gmin Iłża i Wierzbica (woj. mazowieckie) pani Grażyna Kuc oraz pan Marcin Ogorzałek, którzy dzielili się swoimi doświadczeniami z etapów budowy i codziennego funkcjonowania farmy wiatrowej w ich okolicy zamieszkania.

Spotkanie poruszało bardzo wiele kwestii i było wartościowe merytorycznie. Wszystkie omawiane aspekty dotyczyły lokalizacji elektrowni wiatrowych w okolicy Wyrki i Lubienia.

Szkoda tylko, że wójt gminy - wójt Andrzej Ćwirta wyszedł ze spotkania przed jego zakończeniem, nie wzięwszy nawet udziału w dyskusji. Czyżby merytoryczna wiedza odebrała mu pewność siebie???

Niektóre z wykładów wygłoszonych w czasie konferencji obejrzeć można w internecie na stronie Youtube wpisując Wiatraki Wyrki.

J.T.

Chcemy czy nie, komuś się podoba czy nie, jako mieszkańcy gminy stanowimy jedną społeczność (oraz wspólnotę samorządową), i to co się dzieje w jednej czy kilku miejscowościach, prędzej czy później będzie miało również wpływ na pozostałe miejscowości.

Szkoda, że tak mało osób to rozumie i bierze pod uwagę. Dziś piszę krótko, chaotycznie i może dość zagadkowo, ale drugi wątek już jaśniej postaram

się przedstawić, a będzie to rozwinięcie cytatu z Wyspiańskiego:

*„Niech na całym świecie wojna,
byle polska wieś zaciszna,
byle polska wieś spokojna.”*

Powyższe zdanie, uważam, doskonale obrazuje klimat panujący w naszej gminie, oczywiście w odniesieniu do konkretnej skali, czyli „polska wieś” to „moje podwórko”, a „cały świat” to wszyscy sąsiedzi. Po 3 latach przyglądania się naszej gminie, śmiało stwierdzam, że ludzie tu są znacznie mniej zgrani, niż np. w takiej kilkunastotysięcznej Warce

z której pochodzę.

Powszechnie tu jest patrzenie wilkiem na wszystko co znajduje się za własnym płotem. Niestety, takie podejście, że wszyscy (ok, niech będzie większość) będą dbać tylko o własne podwórko prowadzi w ślełą uliczkę. I ja rozumiem, że brak jest wsparcia aktywności społecznej, że w takiej rzeczywistości trudno jest wychodzić przed szereg i mówić: "TAK! MNIE TO DOTYCZY!, MNIE TO OBCHODZI!, NIE JEST MI WSZYSTKO JEDNO!", ale zrozumcie proszę, taka postawa nie zaczyna się „odgórnie”.

Marek Majewski

NIE DAJ SIĘ NABRAĆ

W ostatnim czasie w całej Polsce prowadzona jest kampania społeczna Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Policji i Poczty Polskiej mająca na celu poznanie, zwłaszcza przez osoby starsze metod przestępczych nazwanych "na wnuczka", czy "na policjanta". Kampania zwraca uwagę na schematy działań oszustów i metody działania w przypadku zagrożenia.

My również chcemy zwrócić uwagę na jedną z form zbierania środków finansowych - rzekomo na "szczytny" cel.

W okresie wiosenno-letnim, a szczególnie w okresie wakacji dało się zauważyć dość powszechne zjawisko. Przynajmniej trzy razy, tylko w samych Wyrkach, odbywały się zbiórki pieniężne. Polegały one na tym, że osoby podające się za pracowników fundacji lub stowarzyszeń, przechodząc od domu do domu, uwiarygadniali swoją tożsamość identyfikatorem i dowodem osobistym twierdząc, że zbierają pieniądze na organizację zajmującą się najczęściej leczeniem lub rehabilitacją dzieci niepełnosprawnych, chorych na białaczkę, cukrzycę itp.. Pokazywali przy tym listy z nazwiskami osób, sąsiadów, którzy jakąś sumę pieniędzy przekazali. Nie byłoby w tym nic niepokojącego, gdyby były to organizacje nam znane. Bowiem, osoby zbierające pieniądze zapytane o to, jaką organizację reprezentują nie ukrywają faktu, że są one spoza naszego powiatu czy województwa. Na przykład dwie spośród wielu prowadzonych zbiórek dotyczyły organizacji działających na rzecz niepełnosprawnych dzieci zarejestrowanych w Rudzie Śląskiej i Białymstoku

Bardzo często, za przekazaną sumę pieniędzy, osoby zbierające, pozostawiają np. kartkę pocztową lub inny drobiazg, będącą rzekomo wytworem pracy podopiecznych danej fundacji lub stowarzyszenia. Taką działalność nazywa się kolportażem i jest ona w pełni dozwolona w polskim prawie. Wątpliwe jest tylko to, czy zbierane środki finansowe trafiają na deklarowany cel zbiórki.

Kolportaż jest najpopularniejszą formą zbiórki publicznej gdyż nie wymaga zgody miejscowych władz czy policji. Zwarta i liczna zabudowa Wyrka, a przy tym wrażliwość mieszkańców na krzywdę innych ludzi, są łakomym kąskiem, dla tych, którzy szukają łatwego zysku, a przekazywane przez mieszkańców środki finansowe wcale nie muszą trafiać na leczenie czy rehabilitację dzieci.

Pomimo wszelkich wątpliwości należy pamiętać, że wśród osób zbierających są i uczciwie reprezentujący interesy niepełnosprawnych dzieci czy dorosłych, a wpisanie nazwy organizacji w wyszukiwarkę internetową potwierdza ich wiarygodność.

Zachęcamy jednak, by, za każdym razem, kiedy przekazujecie Państwo środki finansowe do rąk osoby, której nie znacie i na cel, którego nie jesteście pewni, zastanowili się, czy warto. Bowiem "ziarnko do ziarnka a zbierze się miarka", niech każdy do kogo zapukają ofiaruje 2 czy 5 zł, a uzbiera się spora suma.

W naszym odczuciu warto jest przekazać środki na rzecz osób, które znamy, albo których rekomenduje konkretna, znana nam organizacja np. Caritas.

okiem radnego

Szanowni czytelnicy, w drugim numerze Wyruckich Wieści chcę poruszyć kolejne sprawy, według mnie istotne i ważne dla naszej społeczności.

Moim zdaniem na szczególną uwagę zasługuje wprowadzenie przez Radę Gminy stypendiów dla najzdolniejszych uczniów uczęszczających do szkół na terenie Gminy Wyrki.

Wrzesień to także miesiąc zebrań wiejskich w trakcie których mieszkańcy dzielą środki funduszu sołeckiego, którego w sposób szczególny zazdroszą nam miasta. W ostatnim czasie coraz więcej miast przeznaczają środki na budżety obywatelskie obejmujące, tak jak fundusz sołecki, niewielkie zadania o których realizacji decydują wyłącznie mieszkańcy. Czynią to pomimo, że nie mają, tak jak gminy wiejskie, refundacji części środków przeznaczonych na takie cele.

1000 NIE DLA POWIATU

W lipcu Rada Gminy wypowiedziała się negatywnie w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Włodawskiemu w zakresie dofinansowania wykonania planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego w powiecie włodawskim. Chodziło tu o znikomą w skali budżetu gminy kwotę jednego tysiąca złotych. Jesteśmy bodaj jedynym samorządem gminnym, który nie udzielił takiej dotacji naszemu powiatowi. Uważam, że ta niewielka kwota może mieć istotne znaczenie przy próbach realizacji inwestycji wspólnie ze starostwem, mamy choćby wiele dróg powiatowych na terenie gminy, które wymagają pilnego remontu, możemy tu zaliczyć wszystkie drogi powiatowe, wyjątek stanowi droga prowadząca przez Adampol, która na przestrzeni ostatnich lat jako jedyna przeszła gruntowną przebudowę. Uważam, że takich pilnych prac wymaga wiele innych dróg biegnących przez nasze miejscowości. Niestety w tym przypadku większość radnych przychyliła się do stanowiska Wójta, który stanowczo zabiegał o odrzucenie proponowanej przez starostwo uchwały.

DAROWIZNA

Na lipcowej sesji Rady Gminy toczyła się gorąca dyskusja na temat wprowadzenia do budżetu gminy darowizny od spółki wiatrakowej. Wójt Gminy Wyrki podpisał ze spółką wiatrakową

umowę, na mocy której przyjął darowiznę 25 000 zł. W umowie spółka wносиła o przeznaczenie wszystkich środków na Wyrkowski Jarmark Leśny.

Radni, choć decydowali wyłącznie w zakresie włączenia darowizny do budżetu podjęli dyskusję, podczas której wskazali na inne ważne i pilnie potrzeby w gminie. Według opinii obecnego na sesji prawnika mieli możliwość przeznaczenia tej darowizny na inny niż sugerowany cel.

Wówczas Wójt stanowczo stwierdził, że jeżeli Rada nie przeznaczy tych środków na jarmark, to on go nie robi. Jego konsekwentne stanowisko najwyraźniej było przekonujące, bowiem 7 Radnych poparło stanowisko Wójta i proponowana przez niego uchwała została przyjęta.

Co ciekawe, data zawarcia umowy darowizny jest taka sama jak data wydania przez Wójta Gminy Wyrki decyzji w sprawie środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie farmy wiatrowej, decyzji korzystnej dla spółki wiatrakowej.

Uważam, że przyjmowanie przez Radę Gminy darowizny od tej spółki w czasie, gdy są podejmowane kluczowe dla planowanej inwestycji decyzje, jest co najmniej niestosowne.

W tym miejscu chcę podkreślić, że środki na organizację tego bez wątpienia pożądanego przez mieszkańców wydarzenia, jakim jest Wyrkowski Jarmark Leśny, zostały zapisane w budżecie gminy już w grudniu ubiegłego roku i to w kwocie takiej, jaką zaproponował Wójt Gminy Wyrki.

Co ciekawe, władarzowi naszej gminy w lipcu zależało na wprowadzeniu do budżetu jedynie darowizny od spółki wiatrakowej i była to jedyna darowizna, która do dnia jarmarku została wprowadzona do budżetu, a jak wszystkim uczestnikom wydarzenia wiadomo, sponsorów jarmarku było wielu.

W świetle powyższego nie mogę zgodzić się ze zdaniem wyrażonym przez Wójta w trakcie otwarcia imprezy, jakoby niektórzy z Radnych nie chcieli organizacji Wyrkowskiego Jarmarku Leśnego. Uważam, że ta impreza jest potrzebna. Wątpliwości budzi jedynie sposób finansowania tegorocznej edycji przez Wójta. Daleko wykraczający poza ramy proponowane przez niego pierwotnie w uchwale budżetowej, którą przecież kilka miesięcy wcześniej sam przygotował.

UCHWAŁA O STUDNI

W dniu 2 września Rada Gminy Wyryki zdecydowaną większością głosów podjęła uchwałę w sprawie ustalenia zasad i trybu dofinansowania kosztów budowy studni wierconych oraz wykonaniu badań i analiz wody pitnej studni użytkowych na terenie Gminy Wyryki. Pod tym nieco zawitym przedmiotem uchwały kryje się danie możliwości dofinansowania z budżetu gminy do budowy studni głębinowych, które będą wiercone po dniu podjęcia uchwały na terenie miejscowości, które nie posiadają gminnej sieci wodociągowej, a więc Adampola i Suchawy. Dofinansowanie będzie zależne od środków zapisanych na ten cel w budżecie gminy oraz od ilości chętnych w danym roku. Każdy mieszkaniec Adampola i Suchawy, który złoży wniosek powinien takie dofinansowanie uzyskać. Proponuję jednak, aby jeszcze przed rozpoczęciem prac udać się do Urzędu Gminy i zapytać o szczegółowe warunki dofinansowania.

Pod wnioskiem o przyjęcie takiej uchwały podpisało się łącznie 60 mieszkańców Adampola i Suchawy. Projekt uchwały przygotował Radny Bernard Błaszczuk, który referował go podczas sesji. Podczas dyskusji Radna Beata Kociuba z Suchawy opisała m.in. problemy niektórych mieszkańców miejscowości, u których woda w studniach nie nadaje się do picia. Temat wywołał gorącą dyskusję wśród radnych, którzy ostatecznie, po wysłuchaniu licznych argumentów uzasadniających przyjęcie uchwały przedstawionych przez Radnego Błaszczuka, przychyliłi się do wniosku mieszkańców Adampola i Suchawy.

Z inicjatywą podjęcia określonej uchwały może wystąpić każdy z radnych indywidualnie bądź przy wsparciu swojego Klubu Radnych. Zachęcam do kontaktu z radnymi, zapraszam też do siebie, chętnie pomogę przy każdej inicjatywie mieszkańców na terenie naszej gminy. Zgodnie ze statutem gminy inicjatywę uchwałodawczą ma też grupa co najmniej 15 mieszkańców Gminy Wyryki, uważam, że każda dobrze przygotowana inicjatywa uchwałodawcza ma sens.

UCHWAŁA - STYPENDIA

W imieniu Klubu Radnych Wyrzyckie Perspektywy przygotowałem projekty uchwał, dzięki którym będzie możliwe przyznawanie stypendium dla wybitnie uzdolnionych uczniów uczęszczających do szkół na terenie Gminy Wyryki.

Aby szkoły mogły wystąpić o przyznanie

stypendium swoim najzdolniejszym uczniom niezbędne było podjęcie 2 uchwał: w sprawie Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży oraz w sprawie zasad udzielania stypendium za osiągnięcia naukowe, sportowe lub artystyczne dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjum uczących się na terenie Gminy Wyryki.

Stypendium będzie przyznawane zarówno uczniom klas IV – VI szkoły podstawowej jak i gimnazjum dwa razy w roku, po zakończeniu każdego semestru (półroczna).

Zaproponowałem, aby na przyszły rok na stypendia zapisano w budżecie gminy kwotę 5500zł, tj. kwotę zbliżoną do wysokości subwencji oświatowej przyznawanej gminie na rok na jednego ucznia. Dzięki poparciu udzielonemu przez Radnych uchwały zostały przyjęte, pierwsi uczniowie otrzymają stypendia już na przełomie lutego i marca przyszłego roku.

Ustawa o systemie oświaty umożliwia wspieranie edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży poprzez tworzenie programów lokalnych lub regionalnych.

Wspieranie zdolnych i pracowitych uczniów pomoże im w uzyskaniu wiedzy i umiejętności w procesie rozwoju edukacyjnego, spowoduje wzrost motywacji oraz rozwój kreatywności i umiejętności.

AGROS SUCHAWA

Na zakończenie kilka słów o nieco zapomnianym w naszej gminie sporcie. Od ponad 10 lat, obecnie w "A" klasie, występuje zespół Agrosu Suchawa, jest to jedyny klub piłkarski reprezentujący gminę Wyryki w seniorskiej piłce nożnej.

Początek obecnego sezonu jest wielce obiecujący, zespół po 6 ligowych kolejkach jest wiceliderem ligi mając na swoim koncie 4 wygrane i dwie porażki oraz dużą liczbę strzelonych bramek – 22, co daje średnią prawie 4 gole na mecz.

Terminarz ligi można znaleźć m.in. na stronie internetowej Chełmskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Najbliższe mecze przed własną publicznością Agros rozegra 4, 18 i 25 października, wszystkie rozpoczną się o godz. 13.00.

Zachęcam do wizyt w Suchawie, gdzie tuż obok boiska piłkarskiego znajdziemy m.in. plac zabaw, siłownię zewnętrzną, altanę oraz grill z zadaszeniem.

Mirosław Torbicz

BEZPŁATNA POMOC

Bezpłatna pomoc prawna i psychologiczna dla osób pokrzywdzonych przestępstwem i ich rodzin.

Stowarzyszenie Równych Szans „Bona Fides” realizuje od 1 stycznia do 31 grudnia 2015 roku projekt „Centrum Pomocy Interdyscyplinarnej” w ramach Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Projekt skierowany jest do osób pokrzywdzonych przestępstwem oraz ich rodzin mieszkających na terenie województwa lubelskiego. W ramach projektu funkcjonuje **filia siedziby CPI we Włodawie przy ulicy Trębackiej 3.**

W ramach realizowanego projektu udzielamy osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz ich rodzinom następującą pomoc:

- organizowanie i finansowanie pomocy prawnej, w tym alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów;
- pokrywanie kosztów związanych z psychoterapią lub pomocą psychologiczną, w tym organizowanie i finansowanie pomocy przez osobę pierwszego kontaktu;
- pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych, wyrobów medycznych, w tym przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych, jeżeli jest to niezbędne w procesie leczniczym doznanego uszczerbku na zdrowiu wynikającego z przestępstwa lub jego następstw;
- pokrywanie kosztów związanych z edukacją ogólnokształcącą i zawodową, także na zasadach indywidualnego kształcenia, odpowiednio do wieku i potrzeb edukacyjnych osób uprawnionych

- pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielania schronienia;
- finansowanie okresowych dopłat do bieżących zobowiązań czynszowych za lokal mieszkalny, do którego osoba uprawniona posiada tytuł prawny, a lokal mieszkalny nie jest użytkowany przez inne osoby;
- dostosowanie lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego do potrzeb osoby pokrzywdzonej przestępstwem w przypadku, gdy utrata sprawności fizycznej nastąpiła w wyniku przestępstwa;
- finansowanie przejazdów środkami komunikacji publicznej lub pokrywanie kosztów transportu związanych z uzyskiwaniem świadczeń i regulowaniem spraw określonych w pkt 1–7;
- pokrywanie kosztów żywności lub bonów żywnościowych;
- pokrywanie kosztów zakupu odzieży, bielizny, obuwia, środków czystości i higieny osobistej.

Więcej szczegółów uzyskają Państwo u osób pierwszego kontaktu.

Formy kontaktu:

osobisty:

poniedziałek, czwartek i piątek w godzinach: 16.00-20.00

środa w godzinach: 12.00 - 16.00

sobota w godzinach: 8.00 – 12.00

telefoniczny (w godzinach dyżurów osoby pierwszego kontaktu)

tel. 504 806 441



wlodawa.cpi@stowarzyszeniebonafides.pl

SZANSA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH I KREATYWNYCH

Jeśli masz pomysł na swoją firmę, chcesz wpłynąć na wizerunek swojej miejscowości, chcesz zrobić coś, w lub dla swojej miejscowości - jest to szansa dla ciebie.

Do 30 września Lokalna Grupa Działania "Poleska Dolina Bugu" przyjmuje propozycje pomysłów, które mogą zostać zrealizowane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2014-2020.

W związku z opracowywaniem Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2016-2022 Lokalna Grupa Działania - Stowarzyszenie "Poleska Dolina Bugu" przyjmuje propozycje projektów do realizacji na terenie działania LGD, w tym na terenie Gminy Wyrzyki. Pomysły na realizację powinny wpisywać się w jeden z następujących zakresów tematycznych: wspieranie przedsiębiorczości, podnoszenie jakości życia mieszkańców obszaru, zachowanie dziedzictwa historyczno-kulturowego, organizacja wydarzeń kulturalnych i działania promocyjne.

Każda osoba mająca pomysł na działanie, swoje propozycje projektów może składać na formularzu "Karta projektu" zamieszczonym na

stronie internetowej LGD: www.dolina-bugu.pl w zakładce LEADER/Wsparcie przygotowawcze, drogą elektroniczną pod adresem: poleskadolinabugu@poczta.fm, pocztą tradycyjną pod adresem: Stowarzyszenie "Poleska Dolina Bugu" Okuninka XIII-1 22-200 Włodawa oraz osobiście w biurze LGD w Okunince.

Na stronie internetowej LGD www.dolina-bugu.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Wyrzyki zamieszczony został link do internetowej ankiety, które ma za zadanie wskazać kluczowe problemy i potrzeby społeczności Gminy Wyrzyki. Wypełnienie i złożenie ankiety odbywa się przez Internet. Zachęcamy do zaangażowania.

Propozycje projektów zgłaszane do LGD do końca września pomogą właściwie zaplanować działania do realizacji w ramach strategii – staną się tym samym „furtką” do dofinansowania tych konkretnych projektów, jak również innych, podobnych, wpisujących się w cele strategii. Łączna pula, o którą LGD będzie się ubiegała na wsparcie projektów w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju, wynosi 6 mln zł.

PIENIĄDZE NA DROGI

Wkrótce ruszą nabory na drogi lokalne z PROW 2014-2020. W Dzienniku Ustaw ukazało się długo oczekiwane rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 4 września 2015 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na operacje typu "Budowa lub modernizacja dróg lokalnych".

Zgodnie z rozporządzeniem o dofinansowanie do inwestycji związanych z budową lub modernizacją dróg lokalnych będą mogły ubiegać się gminy, związki międzygminne, powiaty oraz związki powiatów. Maksymalna wielkość pomocy na drogowe inwestycje wyniesie do 3 mln zł na beneficjenta. Wymagany wkład środków własnych to 36,37 % kosztów kwalifikowanych projektu.

Znane są też kryteria oceny wniosków projektowych, minimalne wymagania z pewnością spełni wiele dróg gminnych oraz powiatowych znajdujących się w obszarze Gminy Wyrzyki. Już teraz mieszkańcy mogą zabiegać o poprawę nieraz fatalnego stanu dróg, z których na co dzień korzystają, jest bowiem szansa na to, że wreszcie doczekają się one modernizacji. Wsparcie zewnętrzne w wysokości 63,63 % kosztów kwalifikowanych jest z pewnością warte uwagi.



JEDŹ ŁOŚTROŹNIE!

humor



Dziadek dał Jasiowi 20 zł na urodziny.
Mama obserwuje Jasia, wreszcie mówi:

- Jasiu, podziękuj dziadziusiowi.
- Ale jak?
- Powiedz tak, jak ja mówię, gdy tatuś daje pieniądze.

Jasiu zwraca się do dziadzia:

- Czemu tak mało?



Po północy jeden z lokatorów dobija się do drzwi sąsiada:

- Panie przestań pan wreszcie grać na tej trąbce bo zwariuję!
- Za późno. Przestałem grać pół godziny temu.



Idzie turysta obok lasu i widzi Bacę, który rąbie drzewo tak, że aż wióry lecą.

- Baco gdzieś się nauczył tak rąbać!?
- Na Saharze.
- Ale przecież to pustynia...
- Teraz tak.



Kobieta po pięćdziesiątce staje przed lustrem i mówi do męża.

- Ojejku przybyło mi zmarszczek, przytyłam, te włosy takie jakieś nijakie... Zbrzydłam.
- Powiedz mi, kochanie, coś miłego!
- Wzrok masz dalej dobry!



Miejsce na Twoją reklamę / Twój artykuł

Wydawca:

Stowarzyszenie Aktywności Obywatelskiej "Koalicja Kulturalna" w Wyrkach
Wyrki - Adampol 95
22-205 Wyrki
email: www.wyryckiewiesci@wp.pl
www.wyryki.com.pl

Zespół redakcyjny:

Justyna Torbic - redaktor naczelna
Marek Majewski
Emilia Kwiecień
Mirośław Torbic
Marek Niedzielak

Copyright© "Wyrzyckie Wieści".

Wszystkie teksty zamieszczone w Wyrzyckich Wieściach mogą być cytowane i przedrukowywane wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody redakcji, pod warunkiem podania źródła i przekazania redakcji egzemplarza publikacji z cytowanym tekstem.